

Samuel Barber | Adagio na smyczki

Przypadek „niekontrolowanej” popularności utworu, za którym sam twórca niespecjalnie przepadał

Kompozycja istnieje w wielu aranżacjach i opracowaniach, z których najbardziej znana jest wersja na orkiestrę smyczkową. Choć uchodzi ona za wersję pierwotną, jest jednak inaczej; Barber zinstrumentował drugą część swego *Kwartetu smyczkowego op. 11*, skomponowanego w 1936 roku podczas letniego pobytu w Europie. Do partytury wrócił zresztą jeszcze w 1967 roku, opracowując *Adagio* na chór i nadając mu tytuł *Agnus Dei*.

Na początku 1938 roku kompozytor wysłał partyturę orkiestrową *Adagia* Arturowi Toscaninemu w nadziei na to, że zainteresuje się nią i ją wykona. Ku rozczarowaniu kompozytora dyrygent odesłał nuty. Jak się później okazało, Toscanini jednak zamierzał włączyć *Adagio* do swego repertuaru, a partyturę zwrócił, gdyż błyskawicznie nauczył się utworu na pamięć. Ponownie zajął się nią dopiero tydzień przed prawykonaniem.

Odbędzie się ono pod koniec 1938 roku w Nowym Jorku i zostało dobrze przyjęte przez krytykę i publiczność. Następnie Toscanini wyruszył w trasę po Ameryce Południowej i Europie, rozstawiając utwór Barbera. Dziś jest to jeden z najpopularniejszych utworów muzyki klasycznej [XX wieku](#).

Tęskna melodia, którą znają wszyscy, przyćmiła inne kompozytorskie dokonania Barbera, z czego ten nie był zadowolony. To nie jedyny zresztą w historii muzyki przypadek „niekontrolowanej” popularności utworu traktowanego przez jego twórcę marginalnie. Trudno się jednak dziwić: *Adagio* to utwór prosty, utrzymany w konwencji muzyki romantycznej, adresowany do mas, których serca zdobywa bez trudu.

W 2004 roku *Adagio* Barbera zyskało tytuł „najsmutniejszego utworu muzyki klasycznej” w rankingu słuchaczy radia BBC, a Nicolas Słomski nazwał je wręcz „muzyką pogrzebową”. Istotnie, *Adagio* rozbrzmiewało na pogrzebach ważnych osobistości, m.in. prezydentów Franklina D. Roosevelta i Johna F. Kennedy’ego, księcia Monaco Rainiera III czy Alberta Einsteina. Współtworzyło też oprawę muzyczną programów telewizyjnych po tragicznym w skutkach zamachu na WTC w 2001 roku. Melodia pojawia się ponadto w niezliczonych filmach, piosenkach pop i innych kontekstach popkulturowych.

Monika Pasiecznik

Fot.: Pogrzeb Johna F. Kennedy’ego, Abbie Rowe, [Wikimedia Commons](#), PD